

opusdei.org

"Dar wiary wzywa wszystkich chrześcijan do współpracy w dziele ewangelizacji"

Benedykt XVI przypomina o powszechnym powołaniu do apostołstwa, z okazji 45. Światowego Dnia Modlitw o Powołania, który odbędzie się 13 kwietnia 2008.

27-02-2008

Drodzy bracia i siostry!

1. Na Światowy Dzień Modlitw o Powołania, który będziemy celebrować 13 kwietnia 2008 roku, wybrałem temat: Powołania w służbie Kościoła misyjnego. Po swoim zmartwychwstaniu Jezus zlecił Apostołom następującą misję: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19), zapewniając ich: „Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

Kościół jest misyjny jako całość i w każdym ze swoich członków. Chociaż na mocy sakramentu chrztu i bierzmowania każdy chrześcijanin jest powołany do dawania świadectwa i do głoszenia Ewangelii, to jednak w sposób szczególny wymiar misyjny jest wewnętrznie związany z powołaniem kapłańskim. W czasach przymierza z Izraelem, Bóg powierzał misję prorocką i kapłańską wybranym i powołanym przez siebie osobom, które posyłał do

ludu w swoim imieniu. Tak postąpił w przypadku Mojżesza, do którego skierował polecenie: „Idź przeto teraz – powiedział do niego Jahwe – oto posyłam cię do faraona, i wyprowadź mój lud, Izraelitów, z Egiptu... Po wyprowadzeniu tego ludu z Egiptu oddacie cześć Bogu na tej górze” (Wj 3, 10.12). W podobny sposób przekazywanie misji dokonywało się w przypadku proroków.

2. Obietnice uczynione ojcom zrealizowały się w pełni w Chrystusie. Nawiązuje do tego Sobór Watykański II w słowach: „Przyszedł zatem Syn zesłany przez Ojca, który wybrał nas w Nim przed założeniem świata i przeznaczył do przybrania za synów... Aby wypełnić wolę Ojca, Chrystus zapoczątkował Królestwo niebieskie na ziemi i objawił nam misterium Ojca, a przez swoje posłuszeństwo dokonał odkupienia (Konstytucja dogmatyczna o Kościele,

Lumen gentium, 3). Jezus wybrał sobie uczniów jako bliskich współpracowników do działalności mesjańskiej już w życiu publicznym, podczas nauczania w Galilei. Wyraził to w kontekście cudu rozmnożenia chleba, kiedy zwrócił się do Apostołów słowami: „Wy dajcie im jeść” (Mt 14, 16). W ten sposób zachęcił ich do troski o potrzeby ludu, któremu chciał dać pokarm do jedzenia, ale też wskazać na ten pokarm, „który trwa na życie wieczne” (J 6, 27). Jezus wzruszył się sytuacją ludu, gdyż podczas swej wędrówki poprzez miasta i wsie spotykał gromady ludzi zmęczonych i wyczerpanych, którzy byli „jak owce nie mające pasterza” (por Mt 9, 36). Z tego spojrzenia miłości wypływało zaproszenie skierowane do uczniów: „Proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na żniwo swoje” (Mt 9, 38). Jezus posłał Dwunastu najpierw „do zagubionych owiec z domu Izraela”, dając im

precyzyjne wskazania. Jeżeli zatrzymamy się, aby uważnie medytować tę kartę z Ewangelii św. Mateusza nazywaną często „mową misyjną”, to odnotujemy wszystkie aspekty, które cechują aktywność misyjną wspólnoty chrześcijańskiej, pragnącej pozostać wierną przykładowi i nauczaniu Jezusa. Odpowiedź na powołanie Pana pociąga za sobą rozsądne i bezkompromisowe zmierzenie się nie tylko z każdym niebezpieczeństwem, ale nawet więcej, z prześladowaniami, gdyż „uczeń nie przewyższa nauczyciela, ani sługa swego pana” (Mt 10, 24). Stając się kimś jednym z Mistrzem, uczniowie nie są już osamotnieni w głoszeniu Królestwa niebieskiego, lecz to sam Chrystus działa w nich: „Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje, a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał” (Mt 10, 40). Jako prawdziwi świadkowie, „przyobleczeni w moc z wysoka” (Łk

24, 49), apostołowie głoszą wszystkim narodom „nawrócenie i odpuszczenie grzechów” (Łk 24, 47).

3. Właśnie dlatego, że byli posłani przez Chrystusa Pana, Dwunastu zostaje nazwanych „apostołami”, czyli przeznaczonymi do przemierzania dróg świata, aby głosić Ewangelię jako świadkowie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Święty Paweł pisze do wspólnoty chrześcijan w Koryncie: „My – to znaczy Apostołowie – głosimy Chrystusa Ukrzyżowanego” (I Kor 1, 23). Księga Dziejów Apostolskich przypisuje bardzo ważną rolę w tym procesie ewangelizacji również innym uczniom, których powołanie misyjne wypływa z opatrnościowych okoliczności, czasem bolesnych, jak wypędzenie z ich własnej ojczyzny ze względu na wyznawanie Chrystusa (por. 8, 1-4). Duch Święty umożliwia przeobrażenie tej próby w okazję do

otrzymania łaski i czyni ją punktem wyjścia do tego, by imię Pana zostało oznajmione innym narodom i aby w ten sposób poszerzał się krąg chrześcijańskiej wspólnoty. Chodzi tu o mężczyzn i kobiety, którzy – jak pisze św. Łukasz w Księdze Dziejów Apostolskich – „dla imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, poświęcili swe życie” (15, 26). Pierwszym spośród wszystkich, powołanym przez samego Chrystusa do bycia Apostołem, jest bez wątpienia Paweł z Tarsu. Historia Pawła, największego misjonarza wszystkich czasów, ukazuje w wieloraki sposób, związek między powołaniem a misją. Oskarżony przez swoich przeciwników, że nie jest upoważniony do apostołstwa, Paweł nieustannie odwołuje się właśnie do powołania otrzymanego bezpośrednio od Chrystusa Pana (por. Rz 1, 1; Gal 1, 11- 12.15-17).

4. Od początku do końca tym, co „popycha” Apostołów (por. 2 Kor 5, 14), jest nieustannie „miłość Chrystusa”. Jako wierni słudzy Kościoła, posłuszni działaniu Ducha Świętego, niezliczeni misjonarze podążali w ciągu wieków śladami pierwszych uczniów. Sobór Watykański II stwierdza, że „choć na każdym uczniu Chrystusa spoczywa zadanie szerzenia wiary w powierzonym mu zakresie, Chrystus Pan zawsze spośród uczniów powołuje tych, których sam chce, aby Mu towarzyszyli i aby mógł ich wysłać w celu głoszenia nauki narodom (por. Mk 3, 13-15)” (Dekret o działalności misyjnej Kościoła, *Ad gentes*, 23). Miłość Chrystusa należy głosić braciom czynami i słowami, całym swym życiem. „Szczególne powołanie misjonarzy na całe życie – napisał mój czcigodny Poprzednik Jan Paweł II – zachowuje w pełni swoją moc: stanowi ono przykład misyjnego zaangażowania Kościoła,

który zawsze potrzebuje poświęceń radykalnych i całościowych, nowych śmiałych impulsów (Encyklika, *Redemptoris missio*, 66).

5. Pośród ludzi, którzy poświęcają się całkowicie na służbę Ewangelii, szczególne miejsce zajmują kapłani. Powołani są oni do głoszenia Słowa Bożego, sprawowania sakramentów, zwłaszcza Eucharystii i Pojednania, zaangażowania w służbę na rzecz małych, chorych, cierpiących, biednych oraz wszystkich tych, którzy przeżywają trudne momenty w różnych regionach świata, a także tych, którzy dotąd jeszcze nie spotkali naprawdę Jezusa Chrystusa. Do tych osób misjonarze kierują pierwsze orędzie o Jego zbawczej miłości. Statystyki potwierdzają fakt, że każdego roku wzrasta liczba osób ochrzczonych dzięki działalności duszpasterskiej tych kapłanów, którzy bezgranicznie poświęcają się trosce o zbawienie braci. W tym

kontekście specjalne uznanie należy się „kapłanom z Fidei donum, którzy z kompetencją i hojnym oddaniem budują wspólnotę, głosząc jej Słowo Boże i łamiąc Chleb życia, nie szczędząc energii w służbie misji Kościoła. Należy dziękować Bogu za tak wielu kapłanów, którzy cierpieli aż do ofiary z życia, aby służyć Chrystusowi. Chodzi o wzruszające świadectwa, które mogą być dla tak wielu młodych inspiracją, by także oni poszli za Chrystusem i by ofiarowali swe życie dla bliźnich, znajdując w ten sposób prawdziwe życie” (Sacramentum caritatis, 26). Poprzez kapłanów Jezus staje się ciągle obecny pośród ludzi naszych czasów, nawet w najbardziej oddalonych zakątkach ziemi.

6. Od zawsze niemało jest w Kościele takich mężczyzn i kobiet, którzy – pociągnięci działaniem Ducha Świętego – decydują się żyć według Ewangelii w sposób radykalny,

składając śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Ta rzesza zakonników i sióstr zakonnych, przynależących do licznych Instytutów życia kontemplacyjnego i czynnego, ma „do dziś bardzo ważny udział w ewangelizowaniu świata” (Ad gentes, 40). Poprzez nieustanną wspólnotową modlitwę osoby zakonne z klasztorów kontemplacyjnych wstawiają się nieprzerwanie za całą ludzkością; natomiast osoby konsekrowane ze zgromadzeń czynnych – poprzez ich różnorodną formę aktywności charytatywnej – niosą wszystkim żywe świadectwo miłości i Bożego miłosierdzia. Na temat apostołów naszych czasów Sługa Boży Paweł VI napisał: „Ze względu na ich konsekrację zakonną, są oni jak najbardziej wolni i mogą dobrowolnie opuścić wszystko i iść aż na krańce świata, aby głosić Ewangelię. Są przedsiębiorczy, a ich apostołstwo często odznacza się

pomysłowością i oryginalnością, które wzbudzają podziw. Są wielkoduszni, często znajdują się na najodleglejszych stacjach misyjnych, gdzie nierzadko ich życiu i zdrowiu grożą wielkie niebezpieczeństwa. Zaiste, Kościół zawdzięcza im bardzo dużo” (Adhortacja Apostolska, Evangelii nuntiandi, 69).

7. Aby Kościół mógł kontynuować misję powierzoną mu przez Chrystusa i aby nie zabrakło ewangelizatorów, których świat potrzebuje, konieczne jest, by we wspólnotach chrześcijańskich nie zabrakło nigdy stałego wychowania do wiary, zarówno dzieci jak i ludzi dorosłych. Konieczne jest żywe podtrzymywanie wśród wierzących aktywnego poczucia odpowiedzialności za misję oraz solidarnej więzi z narodami świata. Dar wiary wzywa wszystkich chrześcijan do współpracy w dziele ewangelizacji. Taką świadomość

należy umacniać poprzez nauczanie i katechizację, poprzez liturgię i stałą formację do modlitwy. Wzrasta ona także poprzez gościnność, miłość i towarzyszenie duchowe, poprzez medytację i odkrywanie specyficznego powołania, jak również poprzez planowanie takiego duszpasterstwa, którego integralną częścią jest wrażliwość na powołania.

8. Tylko na glebie właściwie kultywowanej duchowo mogą zakwitnąć powołania do kapłaństwa służebnego i do życia konsekrowanego. Z pewnością te wspólnoty chrześcijańskie, które w intensywny sposób przeżywają wymiar misyjny tajemnicy Kościoła, nie będą nigdy zamykać się same w sobie. Działalność misyjna Kościoła jako świadectwo miłości Boga, staje się szczególnie owocna wtedy, gdy jest realizowana wspólnotowo, „aby świat uwierzył” (J 17, 21). Powołania

kościelne to dar, który Kościół codziennie wyprasza u Ducha Świętego. Podobnie jak u swych początków, zebrana wokół Maryi Dziewicy, Królowej Apostołów wspólnota Kościoła uczy się od Niej wypraszać u Pana nowych apostołów, którzy będą umieli przeżywać w sobie tę wiarę i tę miłość, jaka jest konieczna w pracy misyjnej.

9. Tę refleksję powierzam wszystkim wspólnotom Kościoła, aby ją przyjęły, uczyniły swoją i potraktowały jako szczególną zachętę do modlitwy. Pragnę dodać otuchy tym wszystkim, którzy z wiarą i z poświęceniem angażują się w pracę na rzecz powołań. Wychowawcom, katechetom i wszystkim, zwłaszcza młodym i początkującym na drodze powołania, przesyłam z serca specjalne Błogosławieństwo Apostolskie.

Watykan, 3 grudnia 2007 r.

Benedykt XVI

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/dar-wiary-
wzywa-wszystkich-chrzescijan-do-
wspopracy-w-dziele-ewangelizacji/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/dar-wiary-wzywa-wszystkich-chrzescijan-do-wspopracy-w-dziele-ewangelizacji/)
(16-08-2025)